

Ewangelia Mateusza

Rozdział 12

1. W ten czas, Jezus szedł w szabat przez zboża; a jego uczniowie łaknęli, więc zaczęli rwać kłosa i jeść. 2. A faryzeusze zobaczyli to oraz mu powiedzieli: Oto twoi uczniowie czynią to, czego w szabat nie wolno czynić. 3. Zaś on im powiedział: Czy nie czytaliście, co uczynił Dawid, kiedy sam łaknął oraz ci, którzy z nim byli? 4. Jak wszedł do domu Boga i spożywał chleby pokładne, których nie wolno było mu jeść, ani tym, którzy z nim byli, ale tylko samym kapłanom? 5. Albo nie czytaliście w Prawie, że w szabat kapłani profanują szabat w Świątyni, a są bez winy? 6. Ale mówię wam, że tutaj jest większe niż Świątynia. 7. A gdybyście wiedzieli, co to jest: Prośby o litość chcę, a nie ofiary, nie potępialibyście niewinnych. 8. Albowiem Syn Człowieka jest Panem i szabat. 9. A kiedy stamtąd odszedł, przyszedł do ich bóżnicy. 10. I oto był tam człowiek, mający uschlą rękę. Więc zapytali go, mówiąc: Wolno w szabat uzdrowić? Aby go oskarżyć. 11. A on im powiedział: Kto z was jest człowiekiem, który będzie miał jedną owcę, i gdyby mu ta w szabat w dół wpadła, czyż jej nie uchwyci i nie wyciągnie? 12. Ileż więc cenniejszy jest człowiek niż owca? Dlatego w szabat wolno szlachetnie czynić. 13. I mówi temu człowiekowi: Wyciągnij swoją rękę. Więc on wyciągnął, i została przywrócona do zdrowia jak druga. 14. A faryzeusze wyszli i zawiązali przeciwko niemu spisek, jakby go zgładzić. 15. Ale Jezus poznał to i stamtąd odszedł. Poszły też za nim wielkie tłumy i wszystkich ich uzdrowił, 16. i zobowiązał ich, aby go nie czynili jawnym; 17. by mogło być wypełnione, co powiedziano przez proroka Izajasza, mówiącego: 18. Oto Mój sługa, którego wybrałem, umiłowany Mój, w którym upodobało się Mojej Osobie; położę na nim Mego Ducha, i narodom oznajmi sąd. 19. Nie będzie się spierał, ani nie będzie krzyczał, i nikt na ulicach nie usłyszy jego głosu. 20. Trzciny zniszczonej nie zgubi i tłącego się lnu nie zagasi, aż oddali sąd ku zwycięstwu. 21. Zatem w Jego Imieniu będą miały nadzieję narody. 22. Wtedy przyprowadzono do niego opętanego, ślepego oraz niemego; więc go uzdrowił tak, że ów ślepy i niemy, mówił i widział. 23. Zatem zdumiały się wszystkie tłumy, i mówili: Czyż nie ten jest owym synem Dawida? 24. Ale faryzeusze usłyszeli to i powiedzieli: Ten nie wyrzuca demonów, jak tylko przez Beelzebuba, przywódcę demonów. 25. Lecz Jezus widząc ich myśli, powiedział im: Każde królestwo podzielone przeciwko sobie pustoszeje, i nie ostoi się każde miasto albo dom, rozdzielony przeciwko sobie. 26. Więc jeśli szatan szatana wygania, sam przeciw sobie jest rozdzielony; jak się zatem ostoi jego królestwo? 27. Jeśli ja wyrzucam demony w Beelzebubie, wasi synowie w kim wyrzucają? Dlatego oni będą waszymi sędziami. 28. Zaś jeśli ja wyrzucam demony w Duchu Boga, zatem przyszło do was Królestwo Boga. 29. Albo jakże może ktoś wejść do domu silnego oraz zagrabić jego sprzęt, jeśli wpierw by silnego nie związał? A potem jego dom zagrabi. 30. Kto nie jest ze mną, jest przeciwko mnie, i kto ze mną nie zbiera, rozprasza. 31. Dlatego powiadam wam: Każdy grzech oraz zniesławianie zostanie ludziom odpuszczone, ale zniesławianie Ducha Świętego nie zostanie ludziom odpuszczone. 32. I gdyby ktoś powiedział słowo

przeciwko Synowi Człowieka, zostanie mu odpuszczone; ale kto by powiedział przeciwko Duchowi Świętemu, nie zostanie mu odpuszczone, ani w tym życiu, ani w przyszłym. **33.** Uprawiajcie szlachetne drzewo, a jego owoc będzie szlachetny; albo uprawiajcie zepsute drzewo, a jego owoc będzie zepsuty; bo drzewo zostaje poznawane z owocu. **34.** Rodzaju żmijowy, jakże możecie mówić dobre rzeczy, będąc złymi? Gdyż usta mówią z obfitości serca. **35.** Szlachetny człowiek z dobrego skarbu serca wynosi prawe rzeczy, a zły człowiek ze złego skarbu wynosi rzeczy złe. **36.** Ale powiadam wam, że z każdego bezowocnego słowa, które by ludzie wypowiedzieli, zdadzą sprawę w dzień sądu; **37.** bowiem z powodu twoich słów zostaniesz uznany za sprawiedliwego, i z twoich słów zostaniesz skazany. **38.** Wtedy odpowiedzieli niektórzy z uczonych w Piśmie i faryzeuszów, mówiąc: Nauczycielu, chcemy od ciebie znak zobaczyć. **39.** Zaś on odpowiadając, rzekł im: Pokolenie złe i cudzołożne znaku szuka, ale znak mu nie będzie dany, jak tylko znak proroka Jonasza. **40.** Bowiem jak Jonasz był w brzuchu wieloryba trzy dni i trzy noce, tak Syn Człowieka będzie w sercu ziemi trzy dni oraz trzy noce. **41.** Mężowie Ninewy wstaną na sądzie z tym pokoleniem i je skażą; bo na wezwanie Jonasza się skruszyli, a oto tutaj więcej niż Jonasz. **42.** Królowa południa podniesie się na sądzie z tym pokoleniem i je skaże; bo przyszła z kresów ziemi by słuchać mądrości Salomona, a oto tutaj więcej niż Salomon. **43.** A gdy nieczysty duch wyjdzie z człowieka, przechodzi przez bezwodne miejsca szukając odpoczynku, ale nie znajduje. **44.** Wtedy mówi: Wrócę do mojej siedziby, skąd wyszedłem; więc przychodzi i znajduje ją niezajętą, wymiecioną i przygotowaną. **45.** Wtedy idzie i bierze ze sobą siedem innych, gorszych od siebie duchów, i wchodzi, i tam mieszkają; więc końcowy stan tego człowieka staje się gorszy niż początkowy. Tak się stanie i temu złemu pokoleniu. **46.** A gdy on jeszcze mówił do tłumów, oto matka i jego bracia stanęli byli na zewnątrz, chcąc z nim mówić. **47.** Także ktoś mu powiedział: Oto twoja matka i twoi bracia stanęli na zewnątrz, chcąc z tobą mówić. **48.** A on odpowiadając, rzekł temu, co mu to powiedział: Która jest moją matką? I którzy są moimi braćmi? **49.** Potem wyciągnął swoją rękę ku swoim uczniom i powiedział: Oto moja matka i moi bracia. **50.** Bo ktokolwiek będzie czynił wolę mojego Ojca, który jest w niebiosach, ten jest moim bratem i siostrą, i matką.

Nowa Biblia Gdańska

przekład

Śląskiego Towarzystwa Biblijnego

2012